

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa Nr. 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44.

PRENUMERATA mies. z odnośnieniem i przesyłką pocztową zł. 3 gr. 50, zagranicą zł. 7.

DZIS 19-go LISTOPADA KWESTA na TRZY PRZEDSZKOLA Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo - dziatek 200!

Każdy grosz złożony w skarbonce kwestarki zapewnia dzieciom pożywienie i odzież.

Zwycięstwo narodowych socjalistów w wyborach gdańskich.

GDANSK. (Pat). Ogólne wyniki dzisiejszych wyborów komunalnych są następujące: W wyborach do rad gminnych w powiecie Gdańskie Niziny złożono ważnych głosów 13.174 na 15.664 uprawnionych do głosowania.

Z prasy.

W „Legionie Młodych”.

Rozłam w „Legionie Młodych” systematycznie postępuje naprzód. Narodowy „Kurier Zagłębia”, wychodzący w Sosnowcu, otrzymał list treści następującej:

znać spokoju ani dniem ani nocą, tak jak obecnie, to nie mającym za złe: na to nie tarczy nam sił. Człowiek pragnie dziś spokoju i zarobków.

— A odezwy Henryka Manna, Feuchtwangera i innych, aby głosować za status quo?

— To są głusztwa, to jest ledne dla świata, ale i nas w Zagłębiu Saary wie się, że nie istnieje status quo i nie będzie istniało, albowiem Anglia nie chce kłopotu z nowym państwem i kłótni z Niemcami.

— Skoro więc nie możemy głosować za status quo — czy będziecie głosować wszyscy za Hitlerem?

— Tak. Nie mamy innego wyjścia. A co słyhać z żydami? — zażył się w pewnym momencie korespondent.

„Kiedy tylko nastąpi uspokajające przeczeczenie ze strony hitlerowców będą żydzi zagłębia Saary głosować za Niemcami.

— Czy panowie jesteście tego pewni? — Calkiem pewni. Znamy żydów, znamy zagłębie Saary. Zagłębie Saary stanie się niemieckie. Wszystk jedno, czy przy pomocy głosów żydowców, czy bez ich pomocy. Głosowanie jest dla żydów tylko sprawą sumienia i kwestią obawy przed konsekwencjami.

Mogliby, ale czy będą chcieli?

Jak już niedawno pisaliśmy, nie tylko opozycja jest niezadowolona ze złożonego przez rząd w Sejmie preliminarza budżetu państwowego na r. 1935-36. Nowy preliminarz budzi niechęć i zastrzeżenia wśród pewnych kół sanacyjnych. Najsilniej daje temu wyraz sanacyjny konserwatywny „Czas”.

W każdym razie godne jest zanotowania, że „Czas” w krytyce budżetu chwycił się argumentów, które doprowadziły do tego, że został skonfiskowany. Przyszło mu się to w tych dniach z powodu artykułu pt. „Tytuły do nowych podatków”.

„Ten pobieżny przegląd nowych podatków wystarcza, by ustosunkować się do nich konajmniej niezmiernie krytycznie. Są one sprzeczne i z postulatami reformy ustroju podatkowego, albowiem go nie polepsza, lecz wybitnie pogarsza.

„Tytułów podatkowych jest dość. Jest za dużo. Płatnikowi jest ostatecznie obojętne, czy ma płacić z tytułu podatku takiego czy innego. Chodzi mu o to, ile w sumie globalnie płaci.

„Ileż to razy poruszała ten sam temat prasa narodowa! Wzię tego, że jeszcze trzeba tę sprawę w sposób — jak powyżej — rozważać, ponoszą w wielkiej mierze konserwatyści, właśnie związane z niemi koła gospodarcze, postępujące w ciągu ubiegłych kilku lat popierające w Sejmie wzrost obciążenia podatkowego ludności.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

W roku ubiegłym większość referentów stanęła na stanowisku „konieczności państwowych” i wprowadziła do budżetu minimalne poprawki. Takie stanowisko nie pomogło ani rządowi, ani popularności BB, ani autorzytetowi poszczególnych referentów.

Hitler o stosunku Niemiec do Francji.

PARYŻ. (Pat). „Le Matin” ogłasza sprawozdanie z dwugodzinnej rozmowy, jaką przedstawił byłych kombatanów dep. Goy i radca miejski Monnier odbyli z kanclerzem Hitlerem.

metr kwadratowy”. Jak można przy puszczać, że dążymy do odzyskania terytoriów o tejże gęstości zaludnienia, aby przez to utrudnić jeszcze naszą sytuację. My, którzyśmy doświadczyli wojny, rozumiemy całą bezużyteczność tej okropności.

Zmiana na stanowisku ambasadora Francji w Berlinie.

BERLIN. (Pat). Według doniesień „Berliner Tageblatt” z Paryża, przewidziana ma być jakoby zmiana na stanowisku ambasadora francuskiego w Berlinie.

Znowu pogłoski o ustąpieniu gen. Weyganda.

PARYŻ. (Pat). „Le Matin” twierdzi, że w końcu stycznia przyszłego roku ustąpi z stanowiska wiceprzewodniczącego Wyższej Rady Wojennej gen. Weygand z powodu osiągnięcia przez niego przepisanej

ustawowo granicy wieku. Następca gen. Weyganda zostałby dotychczasowy szef sztabu gen. Gamelin. W tym wypadku szefem sztabu zostałby mianowany gen. Georges.

Kanclerz austriacki w Rzymie.

RZYM. (Pat). Bawiący tu kanclerz Austrii Schuschnigg wraz z ministrem spraw zagranicznych Berger - Waldeneggiem uczestniczył w wycieczce do Littorj i Sabaudj. Wczoraj w poselstwie austriackim odbył się obiad, w którym ze strony włoskiej wzięli również udział

premier Mussolini i podsekretarz stanu Suvich. W dniu jutrzejszym kanclerz Schuschnigg odbędzie konferencję z Mussolinim. Konferencja ta będzie miała za przedmiot pogłębienie i rozszerzenie stosunków kulturalnych włosko - austriackich.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO.

W niedzielę, dn. 25 listopada o godz. 12 i pół w SALI KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO (Kościńska 1) odbędzie się

ZGROMADZENIE PUBLICZNE na którym Mecenasy JAN NOWODWORSKI poseł na Sejm

złoży Sprawozdanie z otwarcia sesji sejmowej

Dr. ZYGMUNT FEDOROWICZ wice - prezes Narodowego Kolea Radnych

złoży Sprawozdanie z rozpoczęcia prac nowej Rady Miejskiej, Wilna.

Wstęp wolny.

Otwarcie kolei Sierpc—Płock.

PŁOCK. (Pat). W niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia nowej linii kolejowej Sierpc — Płock. Uroczystość rozpoczęła się w Sierpcu.

Wagon motorowy Warszawa—Łódź.

WARSZAWA. (Pat). W dn. 17 b. m. odbyły się pierwsze przejazdy normalne wagonów motorowych między Warszawą a Łodzi. Publiczność, zwłaszcza mieszkańców Łodzi skwapliwie skorzystała z nowej okazji szybkiego przejazdu w wygodnym i czystym wagonie motorowym. Za cenę, wynoszącą prawie

gdzie p. minister Butkiewicz przeciął symboliczną wstęgę, poczem specjalny pociąg ruszył w drogę do Płocka.

tyłe, co cena biletu II klasy pociągu osobowego, podróżny przejeżdża całą trasę zaledwie w ciągu 80 kilku minut bez zatrzymania się. Wagon niesie lekko, pozwala na pełną swobodę ruchu. Miejsca wysiedlane zapewniają się dla każdego podróżnego. Większy bagaż ręczny przyjmuje na przechowanie konduktor.

Dwa nowe polskie statki transatlantyckie.

Rok 1935 będzie przetomowym w rozwoju polskiej morskiej żeglugi pasażerskiej. W ciągu tego roku powiększy się znakomicie tabor żeglugowy polski przez uruchomienie dwóch nowych statków pasażerskich o pojemności 15 000 ton każdy. Statki te budowane w stoczni włoskiej dla towarzystwa „Gdynia — Ameryka Linja Żeglugowa Sp. Akc.” nosić będą nazwy „Pilsudski” i „Batory”. Obydwa są statkami motorowymi o pojemności dwukrotnie większej niż „Polonia”.

Statek „Pilsudski” spuszczony będzie na wodę w grudniu r.b., a pierwsza podróż odbędzie w sierpniu 1935. Prawdopodobnie w czerwcu 1935 spuszczony będzie na wodę statek „Batory” i po upływie siedmiu do ośmiu miesięcy odbędzie pierwszą podróż.

Rokowania angielsko-japońskie.

LONDYN. (Pat). Dzienniki londyńskie podają wiadomość, że w toku wczorajszego spotkania radcy ambasady japońskiej Kato z radcą morskim w Foreign Office Kraigiem Kato podał do wiadomości przedstawiciela Foreign Office w ogólnych zarysach odmowną odpowiedź japońską, której formalne doreczenie ministrowi Simonowi nastąpi prawdopodobnie w najbliższy wtorek.

Budowa nowych statków oparta została na korzystnej dla gospodarstwa polskiego pełnej kompensacie towarowej. Oba statki wyposażone w ostatnie zdobycze techniki zarówno w dziedzinie nawigacyjnej, maszyny nowej, jak i urządzeń pasażerskich obsługiwane będą trasą Gdynia — New York w ciągu 8 dni. Uruchomienie ich jest gwarancją dalszego rozwoju polskiej morskiej żeglugi pasażerskiej tem bardziej, iż dzięki szybkości i nowoczesności statków możliwe będzie zdobycie klientów w szerszym zakresie, t. j. nie tylko pasażerów polskich, lecz również pasażerów amerykańskich oraz podróżnych z krajów środkowej, wschodniej i północnej Europy.

rek. Japonia odrzucać ma, zdaniem prasy londyńskiej, propozycję angielską i podkreśla, że kwestja parytetu sił morskich jest dla Japonji nie tylko kwestją prestiżową, ale również sprawą materialnej potęgi dla celów obrony. W tych warunkach Japonja domaga się parytetu nie tylko w zasadzie, ale i w praktyce.

Posłowie na płatnych posadach.

Pod koniec poprzedniej sesji sejmowej przedstawiciele sanacyjnej większości sejmowej zdecydowali się wzięc pod obrady komisynie załączającą oddawna wniosek Klubu Narodowego w sprawie osobistych korzyści, uzyskiwanych przez posłów i senatorów w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych. Wniosek ten posłowie z BB, tak długo badali, opracowywali i przerabiali, aż zamknięcie sesji uniemożliwiło uchwalenie go na plenum. Wówczas prezes Sławek wydał okólnik do członków swego klubu, aby, mimo to, już obecnie zastosowali się do treści wniosku i polikwidowali te swoje interesy, które pozostają z nim w sprzeczności.

Całą tę sprawę przypomniały kołom politycznym ostatnio ogłoszone nominacje pos. Dąbrowskiego na prezesa Funduszu Pracy, sen. Klemensiewicza na komisarza ubezpieczalni społecznej w Krakowie, zaś pos. Madeyskiego na komisarza połączonych funduszy pracy i bezrobocia.

Posady te, niewątpliwie bardzo korzystne, w instytucjach zależnych bezpośrednio od ministerstwa opieki społecznej, jakoś nie bardzo godzą się z moralnym założeniem zarówno wspomnianego wyżej wniosku, jak i okólnika pos. Sławka. Chyba, że wspomniani posłowie i senatorowie złożą swoje mandaty do Sejmu i Senatu. Płk. Sławek powinien tego dopilnować. Przecież chyba nie puszczał słów na wiatr!

Zgon kardynała Gaspariego.

RZYM Pat. W niedzielę 18 b. m. o godzinie 22,30 zmarł tu kardynał Gasparri.

RUCH MŁODYCH.

Kierow. Redakcji: Stefan Łochtin. Redakcja urzęduje w piątki g. 20-21 w lokalu „Dziennika Wileńskiego” Mostowa 1. Za dział „Ruchu Młodych” odpowiedzialny W. Srednicki.

Brak Pracy.

Niejednokrotnie pojawiały się w prasie artykuły przeciw zamianom...

ca, kończącego po wielu latach szkołę? Pełen zapału i energii...

Tymczasem jakże liczne są wypadki, że mąż pracuje w jednej instytucji, a żona w drugiej...

Z jakąż zawiścią patrzą ci nie-szczęśliwi, pozbawieni pracy, na ludzi, którzy oprócz posiadanych dóbr...

Czas wreszcie skończyć z tym absurdalnym stanem. Czas pojsć śladem innych państw i przeprowadzić...

Ten nieustalony wzrost liczby bezrobotnej młodzieży powinien wreszcie obudzić czujność starszego społeczeństwa.

Bo jakąż jest przyszłość młodzień-

Świat robotniczy a sztuka.

Nie będę się kusił o dokładne i analityczne rozpatrzenie problemu w tym krótkim feljetonie.

Wszystkie te „cudowności” o ile nie zawierają w sobie głębiokiego ujęcia, filozoficznych oświeleń...

Chciałbym wylączyć z naszych rozważań zagadnienie sztuki ludowej.

Urbanizacja życia. Opiewajmy miasto! — mówi Peiper i zespół redakcyjny „Zwrotnicy” z 1922 do 1924 roku.

Uwielbiamy maszyny, rozpęd sportowy zachłannego człowieka i tętno teraźniejszości.

Tyle polski futurizm. Poezja ludowa wraz z jej odwiecznymi kwizytami, fajererkami, wierzbami...

Kiem. Tyle z prozy, a z literatury wierszowanej? Krótko mówiąc byrdza, przeważnie...

Utilitaryzm w sztuce proletariackiej wydaje się być niesmiertelnym kanonem.

Rozumieć życie, jego istotę i wchłaniać w siebie tony wyższej muzyki, jaką się staje sztuka.

Literatury współczesnej, odpowiedniej dla robotnika w prawdziwego słowa znaczeniu, niema.

A zresztą oczekujemy! Oczekiwanie możemy sobie skraćć rytmicznym skandowaniem kunstzownych wierszy Czechowicza...

ZA KULISAMI.

Kto prowadzi propagandę wrotową? Komuniści! Ale jak przedziwnie łączą się komunizm z maso-

W Belgii pracuje niejaki Lucien Llova. Mało ludzi wie, że ten pan — to austriacki żyd, który mieszka w Paryżu pod nazwiskiem: Laurat i jest jednym z ogólnych współpracowników...

Laurat był przedtem wykładawcą w jednym z uniwersytetów w ZSSR. Nazywał się wtedy Primus i pod tym nazwiskiem napisał szereg artykułów...

W Belgii znów zmieniał nazwisko i występował jako p. Ramon. Pracował tu w piśmie „Drapeau Rouge” (Czerwony sztandar) i zdobył stanowisko profesora Wyższej szkoły robotniczej...

Oto kto prowadzi propagandę przewrotu! Dla kogo to si? robi! Dla dobra robotnika? Nie!

K T O chce się dowiedzieć, jaki jest program Młodzieży Wszechpolskiej? jakie są jej zadania na terenie akademickim i ogólnym?

O STYPENDJACH CICHU.

Rok akademicki, formimne przypiętu pod i z bis pędzodcz...

Zresztą — jeżeli mamy mówić szczerze — sprawa stypendjów państwowych w szerokiach masach młodzieży...

W tym roku więc już nie oczekujemy niespodzianek. Przy stosowaniu takich samych kryteriów, otrzymają stypendja ci sami studenci.

«Hallo! tu gimnazjum!»

Element uczniowski w szkołach kresowych rekrutuje się prawie wyłącznie z żydów i dzieci urzędni-

Np. w gimnazjum w Lidzie wydają uczniowie, którym wytyczne Legionu Młodych nie są obce, pismo ko pt. «Hallo! tu gimnazjum!»

Wiemy dla przykładu artykułik zatytułowany: «O rozszerzeniu praw kobiety».

«Kobieta pragnie przeważnie miłości szlachetnej, bezgrzesznej. Mężczyzna — więcej zmysłowej. Kochać według niego można tylko jednocześnie i duszą i ciałem».

Tak rozumując, puszczają się na krzywe drogi, szukając często zadowolania w prostytucji.

Stoimy wobec nowego zagadnienia, wobec dwu różnych poglądów, wyłaniających się w związku z zupełnym zrównaniem kobiety, z pełnią danej jej swobody».

«Kobieta ma się wyrzbić pewnych przeszarżowanych, konwencjonalnych poglądów».

W zakładzie tym naprawdę pod tym względem jest mocno niewyrażenie, skoro nawet wielbiciel Boy'a, Kurjerek krakowski wziął się za głowę:

«któż to walczy tak o nową etykę seksualną? któż z taką czupurnością pragnie rozszerzyć prawa kobiety? Czy to jakieś nowe «Wiadomości Seksualne?»

Przypominają się najlepsze czasy «Bochana». Mówić o bocieniu w związku z gimnazjum ludziem to bynajmniej nie taki wielki nietakt.

Organizacja ta, powstała dla służenia wielkiej idei, swój byt opierająca na niezłomnych zasadach Wiary Świętej, przez długie dziesięć lat, tak różnych, zmiennych, obfitujących w nowe prądy, kierunki...

Obchód jubileuszu wypadł nadzwyczaj okazale i zgromadził elitę katolicką Wilna. Zrana o godz. 9 m. 30 J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski celebrował w kaplicy Ostrobramskiej uroczystą Mszę św.

wym” poprostu, wyrażając się wulgarnie, „siedli” na drugi rok na tym samym kursie...

Jest to naturalnie możliwe, jak zresztą wszystkim w dzisiejszej Polsce. Przecież takiego stypendyste jest bardzo łatwo zrozumieć i wytłumaczyć.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Revolucja w Hiszpanji, kierowana przez komunistów i anarchistów, przyczyniła się do zupełnej ruiny okrugów przemysłowej Asturji.

Według sprawozdania z działalności Funduszu bezrobocia wypłacono zasiłków w roku 1933 na sumę 26.365.360 zł.

W roku 1933, według informacji gazet amerykańskich, zamiaro z głodu 2.400.000 ludzi, a odebrało sobie życie z powodu nędzy 1.200.000.

American Joint Distribution committee subsyduje 699 kas pożyczek bezrobotnych dla rzemieślników żydowskich w Polsce.

Bezrobocie rośnie. Oto cyfry, przedstawiające odsetek bezrobotnych w r-nych krajach w latach 1932 i 1933

Table with 3 columns: Country, 1932, 1933. Rows: Anglia, Czechosłowacja, Niemcy, Polska. Summary: Największy przyrost liczby bezrobotnych — w Polsce!

Jubileusz Sodalicji Marjańskiej Akademickiej U. S. B.

Jedną z najruchliwszych organizacji akademickich na Uniwersytecie wileńskim, Sodalicja Marjańska Akademickiej U. S. B. wczoraj obchodziła uroczystości dziesięciolecia swego istnienia.

Następnie prof. B. Jasinowski wygłosił referat p. t. „Sw. Augustyn a myśl nowożytna”. Produkcjami wokalem - muzycznymi i odśpiewaniem hymnu Akcji Katolickiej „My chcemy Boga” — akademję zakończyło.

Kto pod kim dołki kopie.

Bogaty żyd budował fabryki w Łodzi i Częstochowie, zakładał banki, przerabiał i wywoził różniczne towary zagranicę...

Na wiecach robotniczych różni Pertowie i Mendelsony grzmiełi przeciw wyzyskowi, wskazywali na aarykiantów, jako na „pijawkę krwi”...

Kończą się jednak „złote dni Arentjuczu”. System wieki trwał ale się dziś na nim poznano. Wiemy teraz dobrze, że oszukiwano nas, ale się więcej oszukiwać nie damy.

Przedziwni proletariusze jednak przejrżeli i zrozumiełi politykę „mocarstwa anonimowego”. Poznali braci z Jeruzalem i uznali ich wszystkich za wyzyskiwaczy.

Ważką klas jako pojęcie jest produktem umysłu semickiego i jej realizacja służy interesom żydostwa. Żyd — bogacz zawsze był wyzyskiwaczem.

swego stanu posiadania i dlatego kieroła „gniew ludu” przeciw aaryskim burzom, ograniczając protektarjackich „Braci Włoskich”...

Tak z praktycznej działalności żydów powstało powoli pojęcie walki klas. Służący mieli i służy „narodowi wybranemu”...

Morgan robi miliony; Dzisiaj organizuje banki a jutro plaży. Tysiące ludzi wpada. Oburzenie na bankiera rośnie.

Kończą się jednak „złote dni Arentjuczu”. System wieki trwał ale się dziś na nim poznano. Wiemy teraz dobrze, że oszukiwano nas, ale się więcej oszukiwać nie damy.

Tydzien Akademicki, dodatek do „Słowa” słabnie z dnia na dzień. Ostatnio z braku tematu polemizuje z naszym zecem, który w pośpiechu zamiast (y) wstawił „ć”.

Żydowski dogmat o zmartwychwstaniu.

„Sprawiedliwi ożyją, aby wziąć udział w królestwie Mesjaszowem. Zmartwychwstania ich ciała, posiadają świat, w którym będą królami i sędziami...”

Wielkiemu przyjacielowi, w tym krótkim feljetonie, wystarczy mi w zupełności „lizza” tego brzemiennego w socjalistyczne następstwa zagadnienia.

Wielkiemu przyjacielowi, w tym krótkim feljetonie, wystarczy mi w zupełności „lizza” tego brzemiennego w socjalistyczne następstwa zagadnienia.

Poezja awangardowa wobec swoich wysokich walorów formalnych nie może stać się przedmiotem łatwego percepcyjnym nawet u przeciętnego inteligenta.

Tak mówią przyszłość. Teraźniejszość tymczasem „krzyczy wielkim głosem” — nieprawda!

Poezja społeczna, albo proletariacka, jak kto woli, nie jest poezją dla proletariatu.

Eureka! Znaleźliśmy, Boy pisarzem dla robocizna. Stwierdzenie bolesnej rzeczywistości. Można zmnożyć gajerę przestępstw, a więc Wojciechowski—grafoman wśród robotników...



